Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

# WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

**Wspólny organ dzienników krakowskich:**
„Czas”, „Głos Narodu”, Goniec Krak.”, „Ilustr. Kuryer Codz.”, „N. Reforma”, „N. Dziennik” na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.



Nr. 61. Kraków, Sobota 30 grudnia 1922 r. Nr. 61.



# Zwrot w bolszewizmie.

**Kraków, 29 grudnia.**

(b. j.) Gdy przedstawiciele Polski zasiedli w Rydze przy wspólnym stole z przedstawicielami Rosyi sowieckiej do rokowań pokojowych, sowiety uchodziły wówczas za jakiś potwór apokaliptyczny, który setkami ramion pragnie opasać i zgnieść świat cały. Potwór ów nie zgniótł nas, aczkolwiek dążył do tego ze wszystkich sił — natomiast zgodził się na pewne, okiełznane traktatem pokojowym sąsiedzkie stosunki z nami, które prawda, ale mało się utrwalają.

Od owej chwili Europa zaczęła coraz więcej oswajać się z sowietami, nawzajem sowiety zaczęły coraz więcej oswajać się z burżuazyjną Europą. Obie strony znajdują się pod nieodpartym przymusem konieczności ekonomicznych i politycznych, a ponieważ przymus ten o wiele silniej ciąży na Rosyi, więc też sowiety w oswajaniu się z Europą poczyniły większe postępy, niż Europa w oswajaniu się z Rosyą. Już w lipcu roku bieżącego zaczęły z Moskwy napływać wiadomości o zwrocie bolszewików w stronę burżuazyi, o koncesyach na rzecz kapitału, o zamaskowanem uznaniu prawa prywatnej własności.

Wiadomości te budziły początkowe uzasadnione wątpliwości, wkrótce jednakże okazało się, że polegają one na prawdzie, że sowiety rzeczywiście pod grozą zupełnej ruiny ekonomicznej i bankructwa doktryny komunistycznej, czynią na rzecz burżuazyjnego ustroju społecznego ustępstwa, które do niedawna uważano za niemożliwe.

Nie pozostało to oczywiście bez wpływu na Europę, a nawet na Stany Zjednoczone. Prywatne przedsiębiorstwa i kapitały nawet u tych państw, które dotąd zupełnie stroniły od sowietów, zaczynają na olbrzymich przestrzeniach Rosyi wielką pracę nad jej odbudową. Już nawet we Francyi, która aż do tej chwili nie zmieniła wobec Rosyi sowieckiej swojego odpornego stanowiska, zaczyna sobie torować drogę myśl nawiązania stosunków z Rosyą.

Do zwolenników i propagatorów tej myśli, należy we Francyi były profesor uniwersytetu Herriot, obecnie mer miasta Lugdunu (Lyonu), deputowany i jeden z najwybitniejszych przywódców partyi socyalno radykalnej. P. Herriot odbył w roku bieżącym podróż do Petersburga, Moskwy i Niżnego Nowogrodu, a wrażenia i spostrzeżenia z tej podróży ogłosił w wydanej niedawno książce p. t. „La Russie”, uzupełniając je następnie artykułami, z których jeden ukazał się w wigilijnym numerze „Prager Presse”.

Oczywiście, Herriot pisał przedewszystkiem dla Francyi, która — jak to już podnieśliśmy — dotąd jeszcze bojkotuje Rosyę politycznie i ekonomicznie. „Czy należy dalej bojkotować Rosyę?” — zapytuje Herriot, i odpowiada na to pytanie: „Mojem zdaniem, byłoby to **największą niedorzecznością i najcięższym błędem.** Jeżeli Rosya będzie się stykać z zachodem, to idea zachodniej wolności oddziała o wiele prędzej na nią, niż ona bolszewizmem na nas. Z tego powodu jestem przeciwnikiem polityki, uprawianej dotąd przez Francyę wobec Rosyi. W samym Leninie walczą niejako z sobą dwie dusze. Gdy go pożegnałem, Lenin w rozmowie ze mną oświadczył: „**Musimy odstąpić od całej przeszłości.** Szereg koncesyi, które nas podniosą na poziom krajów kapitalistycznych, pozwoli rządom obcym wejść w stosunki z nami, zwłaszcza, że interesy ich są zabezpieczone w rozmiarach może zbyt wielkich. Obecnie każdy z nas musi obliczać i kalkulować”.

Rosya — stwierdza dalej Herriot — znajduje się obecnie w **fazie oportunizmu** i przystosowania się do koniecznych warunków bytu. Są to oznaki poczynającej się rekonwalescencyi: Rządy sowieckie utrzymują się prawdopodobnie, i z tem trzeba się liczyć, a nie popadać w błędy przeszłości. Przyjdzie pora, gdy rozdział pomiędzy Rosyą a międzynarodówką komunistyczną **będzie coraz większy.** Wobec tego procesu, należy zachować przezorną krytykę. Możliwem jest, że bolszewicy pojednają się z demokracyą zachodnią, że ustąpią wobec konieczności życiowych, a wtedy nastąpi rzetelny pokój.

# Epidemie i głód w Rosyi.

Z Genewy donoszą 27 b. m.:

Organizacya Nansena dla niesienia pomocy ludności w Rosyi wystosowała do lekarzy i uczonych całego świata sprawozdanie o sytuacyi sanitarnej w Rosyi. Sprawozdanie to opiera się na informacyach, otrzymywanych od przedstawicieli organizacyi Nansena, którzy pracują w Rosyi z górą od roku, oraz na danych cyfrowych rosyjskiego komisaryatu ludowego dla spraw zdrowia publicznego.

Już podczas wojny naliczono w Rosyi **około 20 milionów wypadków cholery.** W roku 1921 zarejestrowano 175.506 wypadków cholery, 422.000 wypadków dyzenteryi i 306.506 wypadków gorączki brzusznej. Obecnie panująca klęska głodu spowodowała dalszy wzrost tych epidemii. Od stycznia do września r. b. zarejestrowano w Rosyi z górą milion wypadków tyfusu, 944.000 wypadków tyfusu powrotnego i 740.329 wypadków cholery. Władze rosyjskie zupełnie nie dysponują środkami, niezbędnemi dla sprostania tej trudnej sytuacyi. Daje się we znaki dotkliwie brak lekarzy, instrumentów medycznych oraz wszelkiego rodzaju materyału sanitarnego. Liczba zaś lekarzy w Rosyi spadła w okresie czasu 1914—1921 z 48.000 na 15.000.

Dr. [illegible], członek komisyi epidemicznej Ligi Narodów, który niedawno powrócił z podróży po Ukrainie południowej, komunikuje, że tamtejsze szpitale i kliniki są całkowicie wszystkiego pozbawione. Nie posiadają one ani bielizny, ani środków spożywczych, ani środków opału. **Tysiące lekarzy zmarło na posterunku.** Przedewszystkiem należy pośpieszyć z pomocą samym lekarzom, wysyłając dla nich środki żywności, odzież, bieliznę, a dalej dzieła naukowe medyczne, **których w Rosyi całkowicie brak.**

Dla szpitali niezbędne są transporty lekarstw, środków żywności dla chorych, instrumentów medycznych oraz materyału laboratoryjnego.

Organizacya Nansena przygotowuje obecnie ogólne sprawozdanie w przedmiocie **klęski głodu w Rosyi** podczas bieżącej zimy. Sprawozdanie przewiduje **niedobór najmniej jednego miliona ton zboża w Rosyi i 59.000 ton na Ukrainie.** Liczba osób, dotkniętych klęską głodu, którym wypadnie pośpieszyć z pomocą, **przekracza 8 milionów** według obliczeń samych władz rosyjskich. Cyfra ta nie obejmuje ludności 7 guberni, w których jakkolwiek głód nie przybrał charakteru klęski powszechnej, nie mniej jednak sytuacya jest bardzo groźna.

Władze sowieckie obliczają, że nie zdołają wyżywić, z pośród powyższej liczby 8 milionów, więcej jak 4.250.000 osób.

W celu odbudowy gospodarczej w kraju należałoby, jak obliczają, wwieźć do okręgów dotkniętych głodem conajmniej 520.000 sztuk koni i tyleż krów. W okręgach tych liczba bydła i koni zmniejszyła się od r. 1920 najmniej o 50 procent.

# Rozprawa przeciw mordercy ś. p. prez. Narutowicza.

**Warszawa** (PAT). „Kuryer Polski” dowiaduje się ze źródeł wiarygodnych, że w najbliższym otoczeniu ś. p. Gabryela Narutowicza powzięto decyzyę powierzyć adwokatowi Franciszkowi Paschalskiemu zadanie powództwa **cywilnego z racyi straty natury moralnej w sprawie Eligiusza Niewiadomskiego.** Decyzya ta powzięta została wobec przewidywanego oddania obrony oskarżonego jednemu z warszawskich obrońców, prawdopodobnie adwokatowi Kijeńskiemu. Obecność obrońcy dotychczas jeszcze nie-

gowana, upoważnia rodzinę zamordowanego do przeciwstawienia **głosowi obrony głosu krzywdy prywatnej.**

**Warszawa** (AW). Jak donosi „Kuryer Poranny“, rozprawa sądowa w sprawie Eligiusza Niewiadomskiego odbędzie się **30 b. m. w najbliższą sobotę.** Zainteresowanie wywołane sprawą jest **rzeczywiście nadzwyczajne.** Wszystkie bilety wejścia już **dawno wyczerpane.** Otrzymali je w pierwszym rzędzie senatorowie i posłowie Sejmu, członkowie nadzwyczajnej Magistratury sądowej oraz przedstawiciele prasy. Jak donosi „Kurier Poranny“, oskarżony mimo pierwotnego zrzeczenia się obrony, obecnie podobno zmienił stanowisko w tym względzie i o ile dojdzie do ostatecznego porozumienia, obrony ma się podjąć adwokat Kijeński. Niewiadomski ma być oskarżony z artykułu 99 kodeksu karnego i 15 przepisów przechodnich. Kodeks ten między innemi brzmi: może być jednak wyznaczona **kara śmierci, jeżeli kary tej wymagać będą wyjątkowe warunki danego wypadku.**

### Opieka nad dziećmi.

**Warszawa,** 28 grudnia. (Tel. wł. Z.) Rada familijna, która zajęła się interesami ś. p. Narutowicza, powierzyła opiekę nad jego dziećmi byłemu prezydentowi ministrów, p. Leopoldowi Skulskiemu. Powód cywilny przeciwko mordercy, jaki wskutek uchwały wnosi mecenas Paschalski, domagać się będzie odszkodowania w sumie 5000 Mkp., co jest najniższą kwotą, jaką prawo w takich wypadkach dopuszcza. Wystąpienie z powództwem ma więc znaczenie czysto moralne.

### Projekt ustawy o ochronie.

**Warszawa,** 28 grudnia (Tel. wł. Wir.) Na podstawie uchwały Rady ministrów z dn. 19 grudnia, minister sprawiedliwości Makowski złożył dziś do laski marszałkowskiej projekt ustawy o ochronie obszaru, konstytucyi, niektórych organów, godeł oraz stosunków sąsiedzkich Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt obejmuje 20 artykułów i podzielony jest na dwie części.

Pierwsza poddaje pod sankcyę karną czyny zmierzające do oddania Rzeczypospolitej lub jej części obcemu panowaniu, do zmiany ustroju konstytucyjnego, do rozwiązania drogą gwałtu Sejmu, Senatu lub Zgromadzenia Narodowego i do pozbawienia Prezydenta Rzeczypospolitej lub jego następcy władzy.

Karą przewidzianą za te przestępstwa jest ciężkie więzienie dożywotnie lub od lat 10 do 15. Udział w tych zamierzeniach karany jest ciężkiem więzieniem od 2 do 10 lat.

Publiczne znieważenie ustroju, godła, Sejmu, Senatu, Zgromadzenia narodowego i Prezydenta Rzeczypospolitej, podlega karze więzienia od jednego miesiąca do jednego roku. Publiczne rozszerzanie wiadomości nieprawdziwych lub przekręconych oraz narażanie na niebezpieczeństwo prawidłowości sąsiedzkich stosunków Rzeczypospolitej, podlega karze więzienia od 14 dni do 1 roku.

W drugiej części projektu przewidziana jest kara śmierci za zbrodnie wymienione w 7 mu pierwszych artykułach, o ile dokonane są w czasie wojny.

Obecny projekt jest powtórzeniem projektu rządowego, zgłoszonego jeszcze 14 września b. r. i różni się od niego znacznem zaostrzeniem kary.

### Rozkaz głównego komendanta policyi.

**Warszawa** (AW). „Gazeta policyi państwowej“ ogłasza rozkaz dzienny głównego komendanta policyi. Rozkaz nawiązując do wypadków ostatnich dni, nawołuje policyantów, aby w sumiennym spełnianiu obowiązków byli **surowi i nieprzejednani** dla tych, którzyby chcieli ład i spokój konieczny dla pracy wewnętrznej współobywateli **za wszelką cenę zniweczyć.**

## Słowacy wystąpią z czeskiego Zgromadzenia Narod.

**Kraków,** 29 grudnia.

Preszburski „Slowak“ w numerze świątecznym wzywa ludowych posłów słowackich stronnictwa księdza Hlinki, **by opuścili Pragę,** gdyż tracą tam nadmiernie czas. W artykule powiedziano między innemi: „Wobec dotychczasowych doświadczeń, że posłowie słowackiego stronnictwa ludowego **nie mają po co uczęszczać na posiedzenia czeskiego Zgromadzenia Narodowego,** posłom tym nie wolno w dalszym ciągu asystować **przy zabijaniu trumny,** do której czeski Kain zamyka słowackiego Abla. Wobec kilku dowodów złamania wiary ze strony Czechów, byłoby niegodnem honoru posłów ludowego stronnictwa słowackiego przekroczyć w roku 1923 próg czeskiego Zgromadzenia Narodowego. Tak samo muszą posłowie słowaccy unikać siedziby Masaryka, który nie pamięta danego słowa.

„Posłowie słowaccy — nawołuje ów artykuł — **wróćcie do krainy słowackiej,** zabierzcie się do pracy między ludem, **zwołajcie własny sejm** i obradujcie o sprawach swych u siebie w domu. Węgrom nie zawdzięczamy nic, podobnie jak i Czechom, a Czesi zabierają nam nawet to, co pozostało po Węgrach. Musimy być panami we własnym kraju“.

Kończąc, wzywa jeszcze raz „Slowak“ posłów słowackich, by stanowczo opuścili Pragę.

Cenzura czeska skonfiskowała powyższy artykuł.

## Zmierzch Stinnesa.

**Kraków,** 29 grudnia.

Krezus i potentat przemysłu niemieckiego, postać niemal legendarna, otoczona nimbem wszechpotężnych wpływów w świecie finansowym a także i politycznym, **Stinnes,** ściągnięty został do poziomu zwykłych śmiertelników.

Rzecz, to nie do uwierzenia, a jednak prawdziwa: na posiedzeniu „Związku niemieckich przemysłowców Rzeszy“, które odbyło się ubiegłego tygodnia w Berlinie, **nawymyślano mu w sposób niesłychany** — nawet w Niemczech — **grubiański.** Asumpt do tak zuchwałego porwania się na majestat „króla“ żelaza, węgla, dzienników i t. d., dał artykuł jego „leiborganu“, dziennika „Deutsche Allg. Ztg.“. W artykule tym powiedziano, że **przemysł niemiecki nie weźmie udziału w stabilizacyi marki,** ponieważ rząd nie zasięgnął jego opinii w sprawie powyższej (ma się rozumieć opinii Stinnesa).

Takie samozwańcze wystąpienie oburzyło w najwyższym stopniu patryotycznie nastrojonych przemysłowców niemieckich, którzy dali wyraz swemu wzburzeniu na owem posiedzeniu Związku. Zarzucono tam Stinnesa stekiem wyzwisk za jego zachowanie się niepatryotyczne wobec tak ważnej dla Niemiec sprawy, jak stabilizacya marki i oświadczono mu wprost, iż **nie ma prawa przemawiać w imieniu całego przemysłu niemieckiego.** Obecnie zaś, gdy Niemcy posiadają rząd obywatelski, jest obowiązkiem przemysłu wspierać go całą siłą.

W tym duchu też uchwalili zebrani członkowie Związku rezolucyę.

Stinnes oniemiał z gniewu i zdziwienia wobec takiej zuchwałości członków Związku, którzy dotąd szli posłusznie w myśl jego rozkazów. Po dłuższej dopiero chwili, gdy cokolwiek przyszedł do siebie, nie odparł poczynionych mu zarzutów, lecz oświadczył, jak najpospolitszy burżuj, a nie jak potentat, że „wyprasza sobie przemawianie do niego w podobnym tonie“.

Niemiecka opinia publiczna zaciekawiona jest w wysokim stopniu dalszym przebiegiem tego konfliktu, będącego jak gdyby początkiem zmierzchu potęgi Stinnesa i jego wszechwładzy w życiu polityczno-ekonomicznem Rzeszy niemieckiej.

## NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

†

**Za spokój duszy ś. p.**

**Inż. KAROLA LEWICKIEGO**

**Dyrektora Ekspozytury Syndykatu Koszykarskiego w Oświęcimiu**

zmarłego 19 grudnia 1922 r., odbędzie się

**Nabożeństwo żałobne**

dnia 2 stycznia 1923 r. o godz. 8 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

**Dyrekcya Syndykatu Koszykarskiego.**

Ś. † p.

## Antoni Gramatyka

Umarł w sędziwym wieku w Krakowie, licząc 82 lata życia, Antoni Gramatyka, artysta malarz, który w dziejach naszej sztuki ma swoją chlubną kartę, jako jeden z pionierów rodzimej twórczości. Urodzony w roku 1841 w Kalwaryi Zebrzydowskiej, po studyach początkowych w szkole realnej w Wadowicach, przybył do Krakowa i miał się poświęcić malarstwu pokojowemu. Wrodzony talent zawiódł go jednakże do profesora Jana Bizańskiego, u którego prywatnie uczył się rysunku. Od roku 1863 do 1870 był uczniem krakowskiej Szkoły sztuk pięknych, a dzięki swoim zdolnościom, otrzymał w r. 1870 stypendyum rządowe i udał się do Wiednia, gdzie przez dwa lata uczęszczał do tamtejszej Akademii sztuk pięknych. Powróciwszy do Krakowa, nie porzucił studyów i w latach 1875 do 1878 był uczniem Szkoły sztuk pięknych, na której czele stał Matejko.

Z wybitniejszych prac tego artysty, należy wymienić: Św. Jacek unoszący, figurę Matki Boskiej przed Tatarami; dalej: Św. Jadwiga, ks. śląska, dzieło nagrodzone przez Akademię wiedeńską, „Miłosierdzie", odznaczone listem pochwalnym warszawskiego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie w r. 1872, „Długosz", „Św. Wojciech", „Spowiedź ks. Robaka", „Św. Franciszek" i wiele innych.

Pod kierunkiem Matejki malował ś. p. Gramatyka, obok innych malarzy, freski w krakowskim kościele P. Maryi, a za projekty dekoracyi kaplicy św. Zofii w katedrze na Wawelu i malowania katedry w Płocku, otrzymał nagrody. Na niwie pedagogicznej położył równie rzetelne zasługi jako profesor męskiego Seminaryum nauczycielskiego w Krakowie.

Rozstał się ze światem ostatni z owej wielkiej plejady malarzy krakowskich, którzy kładli podwaliny pod krakowską sztukę, jak: Piccard, Lipiński, Pilecki, Kozakiewicz, Streit, Pruszkowski.

S. p. A. Gramatyka osierocił córkę, p. Annę Gramatykę-Ostrowską, znaną zaszczytnie artystkę malarkę — żonę mecenasa dra K. Ostrowskiego.

Pogrzeb ś. p. A. Gramatyki odbył się we wtorek po południu na cmentarzu rakowickim.

Ś. † p.

## Lucyna Spornówna.

Wskutek dłuższego pobytu zagranicą, gorzko mnie wieść o zgonie ś. p. p. Lucyny Spornównej doszła, mogę niestety dopiero tak późno i tylko w kilku krótkich słowach, bo Redakcya na więcej nie pozwala, oddać hołd należny i pożegnać tę tak zacną współpracownicę w b. Kraj. Stowarzyszeniu Czerwonego Krzyża.

Dzięki niezwykłej swej inteligencyi i wytrwałej energii, dzięki współczującemu z każdą biedą sercu, a przytem osobistemu urokowi, była p. Sporn rzadkim typem śmiałej ku górze, sprawiedliwej ku dołowi, w przyjaźni wiernej, czasem zbyt szczerej towarzyszki pracy. Robota więc rosła pod jej ręką, bo serca w lot podbijała.

Żal za przedwcześnie zgasłą tem głębszy, że społeczeństwo nasze ma dopiero dowieść, czy potrafi istnieć samodzielnie — a pracowników nie mamy zbyt wielu!

Cześć jej pamięci, niech Bóg da jej wieczny w swej chwale odpoczynek!

*Paweł Sapieha.*

**NA MARGINESIE.**

## Jak zdobyć mieszkanie w Krakowie?

**Poradnik dla bezdomnych.**

Rzesze bezdomnych w Krakowie rosną, katastrofa mieszkaniowa staje się coraz groźniejszą, przeto czując do Czytelników prawdziwą miłość chrześcijańską, pragnę im udzielić pożytecznej rady: **Jak zdobyć mieszkanie w Krakowie?**

Otóż należy wyszukać adres wygodnego i pięknego mieszkania, którego właściciel jest żonatym a do tego bardzo zazdrosnym o swoją pię-

kną żonę. Następnie należy napisać i do niego i do jego pięknej żony dwa różne listy...

Szanowna Pani! Mąż Panią oszukuje z pewną aktorką... Może się Pani o tem przekonać jutro o 8 wieczorem w Grand-hotelu, pokój Nr. 12-ty. Niech Pani zapuka silnie do drzwi trzy razy... Pani wpadnie do środka i przerazi swoją rywalkę, uwodzącą Pani męża... Niech Pani list ten spali... Na każdy wypadek proszę wziąć ze sobą rewolwer.... Znajoma.

List drugi:

Jest Pan wołem, którego własna żona przyprawiła o rogi... Żona Pańska oszukuje Pana z pewnym aktorem. Może się Pan o tem przekonać jutro o 8 wieczorem w Grand-hotelu, pokój Nr. 12-ty. Niech Pan się osobiście przekona, kto tam mieszka i kto niszczy Panu szczęście rodzinne. Niech Pan weźmie ze sobą rewolwer. List ten proszę spalić... Znajomy.

Dla pewności można napisać trzeci list do Bogu ducha winnnego lokatora Nr. 12-go w Grand-hotelu.

Szanowny Panie! Wiem, że Pan stale mieszka w Grandzie, Nr. 12-ty. Jutro wieczorem planowany jest napad rabunkowy na Pańskie mieszkanie i na osobę Pana. Niech Pan odważnie strzela do włamujących się złoczyńców... Znajomy.

Po wysłaniu tych trzech listów trzeba spokojnie czekać na rezultat. Coś zawsze z tego wyniknie: albo mąż zabije żonę, albo żona męża, albo mąż zabije niewinnego lokatora Nr. 12-go, albo lokator zabije żonę itp.

Jednem słowem, zawsze to się skończy krwawym dramatem, który Czytelnikowi, szukającemu mieszkania, wyjdzie tylko na pożytek... Czy tak, czy owak, ktoś wpadnie do zasadzki, **ktoś się wyprowadzi na cmentarz...**

Wtedy atoli trzeba być śmiałym. Wtedy należy za wszelką cenę zająć opróżnione przez nieboszczyka mieszkanie, zanim je ktoś wykupi... Nie trzeba się obawiać duchów zmarłego męża lub żony....

Jest to jedyny sposób, aby zdobyć wygodne mieszkanie w Krakowie... Bezdomny.

Z PRZED TRYBUNAŁÓW.

## Człowiek niewidzialny.

Jak byli podobno sędziowie w Berlinie — tak jest jeszcze sędzia w Krakowie. Rezyduje w sądzie okręgowym karnym na Kanoniczej. Imię jego nie 44, lecz powiedzmy K. jest on jednak postrachem tak zwanych niesłusznie paskarzy. Z rąk jego nie wychodzi cało żaden z przedstawicieli tej naszej nowej arystokracyi, jeżeli się w nie dostanie.

Ale i na sędziów są „siły wyższe", choć niekoniecznie najwyższego gatunku. I potęga wymiaru sprawiedliwości musi się zatrzymać tam, gdzie jej nie można — wymierzyć.

Niedawno przed sędzią K. rozstrzygała się sprawa, zwykła sprawa o lichwę. Jako oskarżony stawał rzeźnik, p. B., któremu sędzia K. — uwzględniając zarówno charakter sprawy, jak stan majątkowy p. B. oraz stan naszej waluty — zaaplikował 6 miesięcy więzienia i milion marek grzywny...

Aby rzecz nie poszła w odwłokę, sędzia kazał zaraz po wyroku aresztować p. B., nie chcąc przedłużać mu stanu niemiłego oczekiwania. Ale p. B., któremu się wyrok jakoś dziwnie nie podobał i który widocznie nie umiał ocenić humanitarnych intencyj sędziego reagował na nie po swojemu i wprost z rozprawy dlapnął „w niewiadomym kierunku".

I tu rozpoczęła się gra w „ślepą babkę", Sprawiedliwości z „wymiarem". Sędzia odesłał nakaz aresztowania skazanego prawomocnym wyrokiem sądu — policyi, czyli „ramieniu" sprawiedliwości, ale ramię nie mogło skazanego dosięgnąć.

Przez dwa miesiące trwały owe igraszki. Poszukiwania pana B. przez policyę były bezskuteczne, odnośny organ wysyłany do mieszkania pana B. nigdy go tam nie znajdował, „kierunek" jego odejścia pozostawał „niewiadomy". Nawet sędziemu, czasem **zdawało** się, że widział pana B. to tu, to tam na ulicach Krakowa, ale były to poprostu „fata morgana" — złudzenia wzrokowe na pustyni krakowskiej. Pana B. przez ten czas w Krakowie nie było „ani na lekarstwo"...

Trudno — „z próżnego i Salomon nie naleje", a nieobecnego i policya nie schwyta. Pan B. stał się poprostu jakimś „człowiekiem niewidzialnym" Wellsa, niewidzialnym i nieuchwytnym.

Aliści przyszedł czas. Pan B. uznał, że może stać się znowu widzialnym. Z zaświatów „niewiadomości", z otchłani niebytu cywilno-meldunkowego zjawił i stawił się w pełni ciała i krasy, prosto na — swoją rozprawę apelacyjną. I tu, odpowiadając z „wolnej stopy" i z wyżyny zmienionych stosunków, został — uwolniony od winy i kary...

„Litera nocet, litera docet" — „czas traci, czas płaci". Póty dzban wodę nosi, póki bezczki nie napełni. Niewinny pan, wybielony „ponad śnieg", wyrokem rozprawy apelacyjnej, stał się znowu człowiekiem w Krakowie widzialnym, ale pozostał nieuchwytnym.

Znowu trudno — „fortuna", jak wiadomo, jest „variabilis", Temidę zaś malują z przepaską na oczach, więc może być omylna.

W obu wyrokach nie było niesprawiedliwości, była tylko interpretacya i uwzględnienie okoliczności.

Może się jednak ucho od dzbana pana B. kiedy urwie? Należy czekać... **St. M.**

## Od wydawnictwa.

Nadzwyczajne podwyżki płac, zwiększone koszta **papieru** i druku, podwyższenie należytości pocztowych, telegraficznych i kolejowych zmuszają podpisane wydawnictwa dzienników krakowskich do podniesienia ceny numerów pojedynczych **od 1-go stycznia 1923 r.**

**na 200 marek pol.**

oraz równoczesnej regulacyi ceny prenumeraty w odpowiednim stosunku.

Wobec tego prenumerata miesięczna kosztować będzie:

Bez odnoszenia . . . Mk. **5.000**
z odnoszeniem i zamiejsc. „ **5.500**

**Wydawnictwa:** *Czasu, Gońca Krakowskiego, Głosu Narodu, Ilustr. Kuryera Codziennego, Nowej Reformy i Nowego Dziennika.*

## Wiadomości bieżące.

**Kraków, 29 grudnia.**

### Zastosowanie nowej taryfy kolejowej.

Z Warszawy telefonuje (Z). Jak wiadomo, taryfa osobowa będzie od Nowego Roku podwyższona o 50 prc., towarowa zaś o 100 prc. Zmiana nastąpi teoretycznie o godz. 24-tej w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia. Zastosowanie jej zależeć będzie od terminu rozpoczęcia podróży. Ponieważ poprzednie zmiany taryf wywoływały pewne nieporozumienia co do ścisłego zastosowania terminu, władze kolejowe wyjaśniły obecnie że cena biletu zależy od jego daty. To znaczy, podróżny kupując bilet 31 grudnia, nawet przed samą północą, zapłaci za niego według starej niższej taryfy, chociażby podróż trwała kilka dni.

### Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prez. Narutowicza w Sofii.

Z Sofii donoszą 29 bm.:

W sobotę odprawiono w katedrze katolickiej uroczyste requiem za duszę śp. Prezydenta Narutowicza w obecności króla Borysa, dworu, ministra spraw zagranicznych, przedstawicieli rządu, parlamentu, synodu, akademji, uniwersytetu, ciała dyplomatycznego i konsularnego, kolonji polskiej oraz licznych stowarzyszeń kulturalnych.

Po nabożeństwie król przyjął w pałacu na dłuższej audjencji posła T. Grabowskiego, któremu wyraził powtórnie gorące współczucie z powodu zamordowania Prezydenta Narutowicza oraz życzenia z powodu wyboru nowego prezydenta. Król informował się również szczegółowo o położeniu w kraju.

Prasa, z wyjątkiem komunistycznej, poświęca zmarłemu Prezydentowi najżyczliwsze artykuły.

### Ile wynosi istotna podwyżka płac urzędniczych?

Władze skarbowe otrzymały już okólnik min. skarbu o podwyższonych poborach funkcjonarjuszy państwowych za styczeń 1923. Podwyżka poborów wynosi — jak już donieśliśmy — 100% poborów październikowych. W stosunku do poborów w grudniu br. które obejmowały 30% podwyżki i 50% dodatku świątecznego, podwyżka ta wyraża się istotnie w 20 procentach.

Pobory za styczeń mają być wypłacone 30 bm. wyjątkowo, ze względu na dwa dni świąt.

### Berlin ogałaca Polskę z masła.

Jak wiadomo, Niemcy były i są głównym odbiorcą wszelkich artykułów żywnościowych, wywożonych tam z Polski przeważnie drogą nielegalną. Zwłaszcza panuje tam wielki głód masła polskiego, już od lat „uciekającego" z Poznańskiego i Pomorza, głównie do Berlina, który mięso, zboże, nabiał i jaja sprowadzał w czasach przedwojennych z tych terytorjów i nie może dziś ich utraty przeboleć przedewszystkiem ze względów aprowizacyjnych.

Sprawą wywozu masła polskiego do Berlina zajął się ostatnio „Kurjer Informacyjny", wskazując, że ma ono miastu temu zastąpić masło rosyjskie i syberyjskie, którego jest obecnie pozbawione. To też już nietylko w Poznańskiem i na Pomorzu, lecz w całej Polsce skupują obecnie kupcy berlińscy nasze masło, sprzedając je — rzecz znamienna — w Berlinie w handlach detalicznych, niżej od cen warszawskich, bo po 1600 marek za funt.

Według informacyj wspomnianego pisma, polskie masło wędruje do Niemiec przez Gdańsk, przyczem dla niepoznaki gromadzi się je poprzednio w Łodzi. Drugim zaś punktem zbornym dla wywożących masło, jaja i wędliny, ma być **Kraków.**

### Zasądzenie rotm. Kownackiego.

Ze Lwowa donoszą:

Rozprawa przeciw rotmistrzowi Kownackiemu, oskarżonemu o niewykonanie poleceń w sprawie ujęcia bandy ukraińsko bolszewickiej obok Monasterzysk, zakończyła się wczoraj późno w nocy. Po przemówieniach prokuratora maj. dr. Müllera i obrońcy dra Linka, przewodniczący trybunału ogłosił wyrok, zasądzający rotmistrza Kownackiego na dwa miesiące więzienia bez degradacji, wliczając w to areszt śledczy od 8. list. do 16. grudnia.

Przy wymiarze kary przyjął trybunał jako okoliczności łagodzące: znakomitą opinję władzy przełożonej, długoletnią, nienaganną służbę wojskową i odznaczenia za waleczność i dlatego nie skorzystał z przepisu co do degradacji. W motywach wyroku, którym przewod. ppułk. dr. Godowski blisko godzinę poświęcił, przyjął trybunał, że występek nie nastąpił ze złej woli, lecz raczej z niewłaściwej kalkulacyi o sytuacyi. Na wniosek obrońcy trybunał postanowił uchylić nad rotmistrzem Kownackim dalszy areszt śledczy i w nocy o godz. 1-ej wypuszczono go na wolność.

### Uroczystości Pasteura.

Z Paryża donoszą 27 bm.:

Wczoraj popołudniu w paryskiej Akademji lekarskiej odbył się w obecności ministra hygieny Straussa, uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin Pasteura. Prezes Akademji, Behal mówiąc o polemice naukowej, wywołanej w swoim czasie przez pierwsze prace Pasteura wykazywał olbrzymią doniosłość dzieła, dokonanego przez tego wielkiego uczonego. Następnie przemawiał cały szereg innych uczonych, a m. inn. Delozenne, Vidal, Barrie, Wallich, Delbet Calmette.

## Przepowiednia, która się sprawdziła.

Wszelkiego rodzaju przepowiednie, a już szczególniej dziennikarskie, z reguły się nie sprawdzają. Ale, ponieważ niema reguły bez wyjątku, więc zdarza się niekiedy komuś z braci dziennikarskiej wygłosić przepowiednię, która, w ogólnych przynajmniej rysach, potwierdziła rzeczywistość.

W przyjemnej sytuacji takiego „nie fałszywego" proroka znalazł się dziennikarz francuski, p. Jerzy Sorel, który dziesięć lat temu tak scharakteryzował **Mussoliniego:**

„Mussolini, to nie zwykły socyalista — pisał Sorel, zdając sprawę z ówczesnej sytuacyi politycznej we Włoszech. Ujrzymy go kiedyś, jak będzie salutował szpadą, stojąc na czele „świętego" batalionu, trójbarwny sztandar włoski. Jest on typem Włocha z XV wieku, typem condottiera. Ogół nie zna go jeszcze, ale jest to jedyny energiczny człowiek we Włoszech, zdolny naprawić głupstwa, przez słaby rząd popełnione. Powinien on jednak mieć koło siebie rozsądnych przyjaciół i doradców, którzy byliby w możności tłumić jego fanatyzm. Bez nich gotów on — jak to u podobnych ludzi często się zdarza — wtrącić swoją ojczyznę w nieszczęście."

## „Rubel cłowy".

Z Moskwy donoszą, że w Sowdepji zostanie zaprowadzony niebawem nowy rodzaj rubla, tzw „rubel cłowy", służący jedynie do uiszczania opłat cłowych. Wartość tego rubla oznaczoną będzie na przeciąg najmniej 3-ch miesięcy a najwięcej pół roku.

Równocześnie ukaże się rozporządzenie, mocą którego instytucje państwowe i przez rząd uznane organizacje gospodarcze, będą mogły zaciągać w Banku państwa specjalne pożyczki dla opłaty cła w „rublach cłowych" za towary sprowadzane z zagranicy.

## Uwięzienie policjantów.

Jak wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił na mocy prawa o zakazie wyrobu i sprzedaży alkoholu w Stanach Zjednoczonych, że będzie konfiskował wszelkie napoje alkoholowe, nawet na okrętach cudzoziemskich, zawijających do portów amerykańskich.

Urągając tej groźbie, w tych dniach zawinął do portu Nowego Yorku parowiec Tow Cunard Line „Assyrja", mając w składach swych ładunek napojów alkoholowych wartości 15 mil. franków.

Nowojorskie władze portowe rzuciły się odrazu na parowiec, aby skonfiskować alkohol, ale kapitan parowca wywiesił flagę angielską i oświadczył, że nie dopuści do konfiskaty na terytorjum angielskiem, bo terytorjum takiem jest także okręt pod flagą angielską. Gdy zaś pomimo to dwóch inspektorów policji amerykańskiej wkroczyło na parowiec, kapitan „Assyrji" kazał podnieść kotwicę i odpłynął do Europy, uwożąc obu policjantów. W pogoni za odpływającym wysłano parowiec policyjny. „Assyrja" jednak okazała się szybszą, po kilku więc godzinach bezowocnego pościgu po burzliwych falach oceanu, statek policyjny musiał wrócić skonfundowany do Nowego Yorku.



**PROF. BANACHIEWICZ,** Dyrektor Obserwatorjum krakowskiego, który udał się na święta do stacji astronomicznej w Beskidach na górze Łysinie (912 m) dla dokonania tam spostrzeżeń naukowych, zachorował. Obecnie szczyt ten jest dostępny dla pieszych i narciarzy.

**MUZYKA KOŚCIELNA.** W kościele św. Piotra podczas mszy św. o godz. 12 w niedzielę, dnia 31 bm. p. Bursówna odśpiewa Noele (kolendy francuskie) Gounoda i Chabriera, a dr A. Herman odegra na skrzypcach utwory religijne. Przy organach prof. L. Bursa. — W poniedziałek, dnia 1 stycznia (Nowy Rok) Orkiestra smyczkowa 5. P. A. C. odegra szereg kolend.

**W KOŚCIELE OO. FRANCISZKANÓW** w dzień Nowego Roku podczas mszy św. o godz. 12 wykona „Chorus Caecilianus" (chór mieszany) pod batutą O. dr. Bernardino Rizzi, Franciszkanina, szereg kolend polskich i włoskich. Dochód z dobrowolnej składki na odbudowę kopuły św. Piotra w Krakowie.

**ODEZWĘ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ** podaną już w pismach, oplakatowano wczoraj na murach miasta. Odezwę czytają gromady publiczności.

**BRAK MIĘSA.** W dniu wczorajszym znowu niektóre sklepy rzeźnicze były pozamykane, rzekomo z powodu braku spędu bydła na targowicę. Wielu rzeźników i masarzy nie trzyma się ustalonych cen, sprzedając towar po cenach dowolnych. w co winny wglądnąć nasze władze, by nie pozwolić na wyzysk ludności.

**NIELEGALNY WYWÓZ NIEROGACIZNY DO CZECH.** Odnośnie do konfiskaty dwóch wagonów z nierogacizną, które policja ze stacji w Zebrzydowicach zawróciła do Krakowa, — o czem wczoraj donosiliśmy — prowadzi dalsze śledztwo z polecenia prokuratorji sędzia śledczy dr. Warchałowski. Dotychczasowe śledztwo, prowadzone przez policyjny oddział walki z lichwą, ustaliło, że 95 sztuk skonfiskowanej nierogacizny, przeznaczonych było na wywóz do Czech.

Towar załadowany w Rzeszowie nadszedł przed ośmiu dniami na stację Podgórze-Płaszów. Ładunek zamiast do Krakowa, skutkiem przekartkowania. ruszył w stronę Oświęcimia, a następnie przesyłany przez różne stacje, znalazł się nad granicą czeską w Zebrzydowicach, gdzie władze towar zakwestjonowały i odesłały do Krakowa.

Jak się okazało, wysyłaniem nierogacizny do Czech zajmuje się firma Schenker i Sp. w Warszawie, mająca swych zastępców w Krakowie. Rzeszowie i Oświęcimiu. Wczoraj zgłosił się do sędziego śledczego przedstawiciel wspomnianej firmy i zeznał, że czeskie przedsiębiorstwo Kominik w Pradze, na podstawie legalnych zezwoleń min. przemysłu i handlu w Warszawie miało wywieźć do Czech 5.000 sztuk nierogacizny, wzamian za 250 sztuk rasowego bydła duńskiego, przeznaczonego dla min. rolnictwa w Polsce. Po przeglądnięciu pełnomocnictw przedstawiciela firmy Schenker i Ska, okazało się jednak, że min. przem. i handlu wydane zezwolenie firmie Kominik odebrało z dniem 15 grudnia. Skonfiskowane przeto dwa wagony nierogacizny w Zebrzydowicach były skierowane nielegalnie do Czech.

Wobec tych wyników śledztwa, Izba radzca krakowskiego sądu okręgowego karnego uchwaliła sprzedaż skonfiskowanej nierogacizny, po ustaleniu ceny przez znawców sądowych. Nierogacizna ma być sprzedaną po 2200 Mp. za 1 kg. żywej wagi rzeźnikom, zaś po 2500 Mp. za 1 kg. żywej wagi masarzom. O kupno świń zabiegają przedstawiciele jatek Spółdzielni krakowskiej

Wczoraj aresztowano przedstawiciela firmy Schenker i Ska, oraz niejakiego Gawlika, który bez karty przemysłowej zakupywał dla firmy Kominik nierogaciznę na targowicy w Krakowie. W aferę tę wmieszanych jest kilka osób w Krakowie, na prowincji zaś nastąpiły także aresztowania, szczególnie w Rzeszowie, skąd wyszedł transport nierogacizny. Śledztwo przybiera coraz większe rozmiary.

Zaznaczyć należy, że Województwo krakowskie odnosiło się kilkakrotnie do Warszawy w sprawie wielkich transportów firmy Kominik do Czech i że na skutek tej interwencji rząd zniósł wydane zezwolenie firmie czeskiej na wywóz nierogacizny.

**OTWARCIE NOWEGO OGNISKA Y. M. C. A.** Zarząd Polskiej Y. M. C. A. zawiadamia, iż nowe ognisko dla męskiej młodzieży krakowskiej otwarte zostanie dnia 2 stycznia 1923 r. przy ul. Retoryka 1. Młodzież chcąca zapisać się na kursa językowe, do biblioteki, lub czytelni, zechce zgłaszać się w biurze ogniska, ul Retoryka 1. od godz. 10. rano.

**DOM NOCLEGOWY.** Amerykański kom Joint wybudował w Krakowie przy ul. Starowiślnej jednopiętrowy dom noclegowy na 219 osób, w którym osoby bez różnicy wyznania. nie mające dachu nad głową, mogą za skromnem wynagrodzeniem przenocować. Dzieci do lat 5 są wolne od opłaty. Noclegujący musi poddać swoją odzież dezynfekcyi, a nadto poddać się kąpieli w łaźni, w tym zakładzie urządzonej. Zakład ten oddał amerykański komitet na własność krakowskiej gminie izraelickiej, która go od lipca br. pod kierownictwem lekarza prowadzi. Na ostatniem posiedzeniu złożył prezydent gminy izraelickiej Dr. Rafał Landau sprawozdanie z działalności tego zakładu, z którego się okazuje, że w zakładzie nocowało od lipca do grudnia br. 17.000 osób. Należy się spodziewać, że Rada Miejska poprze znaczną subwencyą ten jedyny w kraju dom noclegowy, który oddaje nieocenione usługi biednej ludności. przyczyniając się niewątpliwie do poprawy stosunków mieszkaniowych i sanitarnych w naszem mieście.

**ZARZĄD UNIW. LUD. IM. A. MICKIEWICZA W KRAKOWIE** zaprasza członków U. L. na doroczne Walne Zebranie, które odbędzie się d. 30 bm. o g. 5. popol. w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Polskich. Plac Szczepański 7, I. p.

**WIELKA REDUTA PRASY.** Tradycyjna reduta prasy, urządzana od szeregu lat przez Syndykat dziennikarzy krakowskich, odbędzie się w obecnym karnawale dn. 1. lutego 1923 w salach Starego Teatru. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek. Bliższe szczegóły podamy w następnych komunikatach.

**BAL RABCZAŃSKI.** Tradycyjny bal rabczański odbędzie się 28 stycznia. Znawcy zabaw twierdzą, że będzie to najświetniejszy bal w bieżącym karnawale.

**NA RZECZ „CZERWONEGO KRZYŻA"** odbędzie się dnia 30 grudnia wielki „Dancing" Czerwonego Krzyża w salach Starego Teatru od 9-tej do 3-ciej rano Wyśmienita muzyka, dużo niespodzianek itd. zapowiadają wesołą zabawę, tworząc zarazem wstęp do rozpoczynającego się karnawału.

**ODCZYT SOBOTNI DR. MELANII GRAFCZYŃSKIEJ** o Liszcie ilustrować będzie rosyjski pianista, Franciszek Zachara, wykonywując: sonatę h-moll, Valse Mefisto, Parafrazę z Rigoletto, Rapsodję szóstą, Nocturne as-dur, Consolation i Jeuse d'eau de la Villa d'Este. Początek o godz. 7.15 w Kollegium wykładów naukowych. Rynek gl 39.

(Wir.) **WIZA BELGIJSKA NA PRZEJAZD DO FRANCJI.** Ze strony powołanej zwracają jeszcze raz uwagę, że na przejazd do Francji przez Belgię, konieczna jest wiza belgijska.

**POŻAR.** Wczoraj zawezwano straż pożarną na dworzec przetokowy, gdzie zapaliła się ropa, rozlana na dużej przestrzeni. Przed przybyciem straży na miejsce, służba kolejowa ogień ugasiła.

**KRADZIEŻ.** Wczoraj na szkodę p. R. Briefelowej, zamieszkałej przy ul. Bożego Ciała l. 11., skradli nieznani sprawcy bieliznę ze strychu wartości 150 tysięcy Mp.

**PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA MIEJSCA W WAGONACH SYPIALNYCH.** W związku z podniesieniem taryfy osobowej na polskich kolejach państwowych, wchodzi z dniem 1 stycznia 1923 w życie także podwyższenie opłat za miejsca w wagonach sypialnych o 50 procent. Opłata jednostkowa za miejsca sypialne wynosić będzie na odległość do 200 klm. 45 Mk., od 201—600 klm. 36 Mk., a za każdy dalszy kilometr 27 Mk., co równa się cenie biletu trzeciej klasy na pociąg pospieszny. Najniższa należność za miejsce sypialne wynosić będzie 10.800 Mk. Wobec powyższych zasad kosztować będzie miejsce sypialne ze Lwowa do Krakowa 13.960 Mk., ze Lwowa do Piotrowic 17.190 Mk., a ze Lwowa do Warszawy przez Rozwadów-Lublin 19.620 Mk., z Krakowa do Zakopanego 10.800 Mk., zaś z Krakowa do Warszawy 14.490 Mk. Opłata za zamówienie miejsca sypialnego wynosi 1200 Mk.

## Z kraju.

**PIŁSUDSKI ZASTĘPCĄ MINISTRA SOSNKOWSKIEGO.** „Kurjer Poranny" donosi: Podczas tygodniowego urlopu, z jakiego korzysta obecnie gen. dywizji Sosnkowski, obowiązki ministra spraw wojskowych pełni szef sztabu generalnego, marszałek Józef Piłsudski.

**POSEŁ GŁĄBIŃSKI U PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO.** Jak donosi „Rzeczpospolita", w piątek przed świętami prezes Związku Ludowo-narodowego, poseł Głąbiński zaproszony przez Prezydenta Rzeczypospolitej omawiał z nim sprawy państwowe w przeszło godzinnej rozmowie.

(Wir.) **PROKURATOR ŻĄDA WYDANIA POSŁA ŁAŃCUCKIEGO.** Prokurator sądu okr. w Warszawie zażądał od Sejmu wydania komunistycznego posła Łańcuckiego za odezwę, wydaną w listopadzie, w której omawiał wybory do Sejmu i Senatu w sposób ubliżający administracji państwowej.

(Wir.) **ŻĄDANIE PROKURATORA POZNAŃSKIEGO WYDANIA POSŁA WITOSA.** Prokurator sądu okręgowego w Poznaniu zażądał od Sejmu wydania posła Witosa za artykuł, umieszczony w majowym numerze „Włościanina", a nawołujący włościaństwo poznańskie do udziału w kongresie P. S. L.

**O UNIWERSYTET W ŁODZI.** „Kurjer Warszawski" donosi, że rada szkolna łódzka postanowiła wdrożyć kroki celem wybudowania Uniwersytetu w Łodzi. W tym celu powołano komitet organizacyjny, który zajmie się zbieraniem funduszów i uruchomieniem pierwszych semestrów.

(Wir.) **ODEBRANIE DEBITU „ARBEITERZEITUNG".** Wiedeńskiej „Arbeiterzeitung" odebrano w Polsce debit, z powodu publicystycznego popierania awantury Petruszewycza.

**DR. STANISŁAW GRABSKI** objął naczelną redakcję „Słowa Polskiego" we Lwowie.

**WYSTAWA DROBIU W WARSZAWIE.** Komitet I-szej wszechpolskiej wystawy drobiu, gołębi i królików komunikuje, że na wystawie (odbytej w dn. 24—26 listopada w Warszawie) otrzymał Związek spółdzielni jajczarskich „Jajo" w Krakowie za zasługi położone dla hodowli drobiu i handlu spółdzielczego złoty medal Ministerstwa Rolnictwa, srebrny medal komitetu wystawy, dyplom uznania M. S. W., oraz dyplomy uznania Małopolskiego Tow. roln. w Krakowie i Towarzystwa gosp. we Lwowie.

**MORDERSTWO W ZAMBROWIE.** Jak donosi „G. Warszawska", w piątek został zamordowany w Zambrowie w ziemi łomżyńskiej przez dotychczas niewykrytych sprawców Konstanty Długoborski. kandydat na senatora z tamtejszego okręgu z listy nr. 8.

**DOMY SIĘ WALĄ.** Z Warszawy donoszą: W domu l. 23 przy ul. Karolkowej, należącym do Ryszarda Szellera, zawalił się filar murowany razem ze sklepieniem, umieszczony między furtką a bramą. Pod gruzami poniósł śmierć lokator tego domu, szewc 82-letni Aleksander Chłopczewski. Lekarz Pogotowia stwierdził u niego pogniecenie klatki piersiowej i brzucha. Chłopczewski pozostawił żonę i 4-letnią córkę. — W domu l. 12 przy ul. Długiej w mieszkaniu stróża domu, Andrzeja Warocha zawalił się sufit na przestrzeni półtora łokcia, łączący się z mieszkaniem Nadelmanowej na I. piętrze. Miejsce, grożące dalszem zawaleniem się zabezpieczono przez ustawienie rusztowania z belek i desek. Wypadku z ludźmi nie było.

**ZDZICZENIE MŁODZIEŻY UKRAIŃSKIEJ.** Lwowska „Gazeta Codzienna" donosi o niesłychanym wprost akcie zdziczenia młodzieży ukraińskiej we Lwowie, karmionej przez nauczycieli jadem nienawiści do Polski. Kuratorjum szkolne zarządziło nabożeństwo żałobne za duszę śp. Prezydenta Narutowicza w filji gimnazjum ruskiego przy ul. Puławskiego. Kiedy o godz. 8 zrana zebrali się uczniowie w klasach pod przewodnictwem nauczycieli, zaczęli demonstracyjnie oponować i krzyczeć: „Po co mamy modlić się za jakiegoś zawołokę", a nadto plugawić pamięć zmarłego w ohydny sposób.

(Z) **ZNOWU KATASTROFA KOLEJOWA.** 27-go bm. w nocy na stacji Lizbar na Pomorzu, zdarzyła się katastrofa kolejowa. Zderzyły się dwa pociągi osobowe, przyczem zniszczeniu uległy trzy wagony, a oba parowozy są ciężko uszkodzone. Ofiarą katastrofy są trzy osoby ciężko ranne.

**DWAJ UCZNIOWIE I DWAJ CZELADNICY ZŁODZIEJAMI.** Ze Stanisławowa donoszą tamtejszemu okr. Urzędowi śledczemu Pol. państwowej, że aresztowano tam ucznia V. kl. realnej Mikołaja Buhuna, ucznia III. kl. wydz. Józefa Iwańskiego, czeladnika ślusarskiego Antoniego Ziombrowskiego i czeladn. krawieckiego Adama Świątkowskiego za dokonywanie systematycznych kradzieży w sklepach komisowych. Świątkowski jest mimo swego młodocianego wieku dobrze już znanym policji jeszcze z Krakowa płaszkiem, który dopuścił się tam licznych kradzieży i był za nie przez dłuższy czas poszukiwany, dopóki nie wypłynął znów w Stanisławowie.

**ZMARLI.** W listopadzie zmarł we Lwowie Dr. Rafał Meschel, lekarz-dentysta, w 55. roku życia.

## Ze świata.

**WYCIECZKA POLSKA WE WŁOSZECH.** Donoszą z Rzymu pod datą 27 bm.: Wczoraj wieczór przybyła tutaj wycieczka studentów Polaków z prof. Zielińskim na czele. Goście polscy przyjęci zostali na dworcu przez grupę kolegów, koleżanek i profesorów włoskich. Włosi zaimprowizowali gorącą manifestację na cześć Polaków, wznosząc okrzyki. Niech żyje Polska! W odpowiedzi studenci wznosili okrzyki na cześć Włoch, króla i Mussoliniego.

(Wir.) **METROPOLITA SZEPTICKI W RZYMIE.** Z Rzymu donoszą, że przybył tam metropolita Szeptycki z O. Klemensem.

(Wir.) **ZASTĘPCA GENERALNEGO SEKRETARZA LIGI NARODÓW**, p. Nonnet, którego działalność rząd francuski poddawał krytyce, ustąpił, a na jego miejsce sekretarzem został p. Avenel, dotychczasowy radca handlowy ambasady francuskiej w Londynie, znany z pobytu w Warszawie w sprawach finansów gdańskich.

(Wir.) **ODŁOŻENIE RADY LIGI NARODÓW.** Rada Ligi narodów odłożoną została z 8-go na 25-ty stycznia ze względu na przeciągającą się konferencję w Lozannie.

**OTWARCIE DZIESIĄTEGO ZJAZDU SOWIETÓW.** W Teatrze Wielkim w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie 10-tego wszechrosyjskiego zjazdu sowietów. Otwarcia dokonał przewodniczący wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, Kalinin. Porządek dzienny zjazdu zawiera sprawozdanie wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy ludowych o wewnętrznej i zagranicznej polityce, sprawozdanie ze stanu przemysłu, gospodarki rolniczej, finansów, oraz sprawozdanie z utworzenia związku sowieckiego republik socjalistycznych.

**PODROŻENIE PISM BERLIŃSKICH.** Z dniem 1. stycznia 1923. podrożały pisma berlińskie. Miesięczny abonament największych pism wynosić będzie 2.000 marek niemieckich.

**DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH** odbywają się prawie co parę dni w Morawskiej Ostrawie. Domagają się oni specjalnego zasiłku świątecznego, lub noworocznego. Położenie w rewirze węglowym ostrawskim jest bardzo poważne, albowiem wszystkie kopalnie czeskie stoją.

**DROŻYZNA W CZERNIOWCACH.** Pisma niemieckie donoszą ciekawe szczegóły o wielkiej drożyźnie w Czerniowcach. Otóż wedle tych doniesień, całodzienne skromne utrzymanie wraz z hotelem kosztuje zagranicznego gościa w Czerniowcach conajmniej 250 lei (30.000 Mp., lub 80 K. cz.) Pokój w hotelu łącznie z opałem kosztuje najmniej 100 lei (12.000 Mp.), skromny obiad conajmniej 20 lei. W Czerniowcach naogół panuje stagnacja, natomiast większy ruch widać w Jassach, Galaczu, lub Bukareszcie.

**ZNIESIENIE WIZ PASZPORTOWYCH MIĘDZY CZECHAMI A WŁOCHAMI.** Czeskie pisma donoszą, że w Tryeście na ostatniej konferencji między rządem włoskim a czeskim przyszło do porozumienia w sprawie wzajemnego zniesienia wiz paszportowych do Włoch i Czech. Uchwała ta wejdzie w życie po wzajemnej ratyfikacji umowy czesko-włoskiej.

**ZAMORDOWANIE FASZYSTY W PARYŻU.** Dzienniki poranne donoszą, że w Paryżu został zamordowany pewien faszysta. Sprawcami są trzej Włosi.

**ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W TRYEŚCIE.** „N. Fr. Presse" donosi z Tryestu, że cały personal redakcyjny pisma komunistycznego „Il Lavoratore" aresztowany został w lokalu redakcji.

**ŚCIĘCIE TRZECH BANDYTÓW.** Więzienie w Opolu było w zeszłym tygodniu areną egzekucji, dokonanej na trzech bandytach. Według procedury karnej niemieckiej, kat uciął im toporem głowy. Byli to bandyci Jemella, Kostyra i Kalisch. Dnia 21 listopada 1919 zamordowali gospodarza Kosteczkę w Ujest. Po morderstwie zrabowali cały dom. Dzień przedtem w więzieniu Gliwickim dokonano egzekucji na badycie Wilku, który w maju 1920 zamordował i obrabował szewca Koziolleka w Uthomer. Wszyscy ci bandyci — to rodowici Ślązacy, u których wynarodow[illegible] zabiło także poczucie moralności.

**NAJ[illegible]K[illegible]EJSZY RUBIN.** Do Anglii przybył niedawno parowiec z Indyj, który przywiózł ze sobą najpiękniejszy rubin, jaki dotąd świat widział. Rubin ten waży 22 karatów, posiada formę owalną, a znawcy ocenili go na 12.000 funtów szterlingów, tj. przeszło miljard polskich marek, lub 300.000 czeskich koron.

**CHLEB STANIAŁ WE WŁOSZECH.** W najbliższym czasie ogłoszone ma być we Włoszech rozporządzenie, obniżające cenę chleba o 20 ct. na kilo.

**7 MILJARDÓW DOLARÓW.** Taką sumę zostawili amerykańscy turyści w Europie w r. 1922. Są to obliczenia amerykańskie. Suma ta jest 7 razy większą od długów francuskich w Stanach Zjednoczonych. Związek hotelarzy amerykańskich przy pomocy tej sumy rozpoczął propagandę przeciw zwiedzaniu Europy przez Amerykanów.

## Z kroniki żałobnej.

Julja z Lipskich Rydlowa, matka dyrektora kancelarji Polskiej Akademji Umiejętności, zmarła dnia 28 grudnia 1922 w wieku lat 76. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 grudnia, o godzinie 3-ciej z kaplicy cmentarnej.

## TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj po raz 6 doskonała komedja E. Goetza „Ingeborga", która odniosła u nas świetny sukces.

Jutro premiera, prawie równocześnie wchodzącej na afisz w warszawskim teatrze Rozmaitości, nowości Adama Grzymały-Siedleckiego 3-aktowej komedji p. t. „Popas Króla Jegomości". Atrakcyjna i arcywesoła sztuka, oparta jest na podkreśleniu kontrastu obyczajowości francuskiej z wieku XVI. wyrafinowanej i subtelnej w swem zepsuciu na dworze a nieokrzesaną prostotą mieszkańców ówczesnego dworku podkrakowskiego. W akcie II., mającym wkładki muzyczne, dostosowano utwory z epoki t. j. pieśni dawnych lutnistów francuskich, wykonane częściowo przez chór a częściowo przez akad. orkiestrę mandolinistów, jako najbardziej zbliżoną w dźwięku do brzmienia dawnych lutni. Sztuka otrzyma nowe dekoracje projektu p. Andrzeja Pronaszki.

**Z TEATRU „BAGATELA".** Dziś i jutro ostatnie dwa występy E. Gasińskiego w „Papie" Flersa i Caillavet'a. Znakomity artysta scen warszawskich, którego koncertową i pełną humoru grę podziwia cały Kraków, kończy nieodwołalnie w sobotę swoje gościnne występy, powołany telegraficznie przez dyrekcję teatrów warszawskich do powrotu.

W sobotę pop. po cenach zniżonych „Przebudzenie się wiosny" Wedekinda, opowieść sceniczna w trzech aktach, szesnastu obrazach z pp. Malicką, Węgierką i Solarskim.

W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Świt, dzień i noc" Niccodemiego z pp. Malicką i Węgierką.

W niedzielę wieczorem o godz. 8. Wieczór Sylwestrowy i o godz. 11. Noc Sylwestrowa.

W poniedziałek pop. „Rewja noworoczna", wieczorem „Bęben".

**„PANNA MAMUSIA" W „BAGATELI".** We wtorek wejdzie na repertuar świetna farsa francuska L. Verneuil'a w przekładzie Wl. Perzyńskiego, która na wszystkich scenach święciła niebywałe tryumfy w reżyserji p. Dobrzańskiego, z pp. Malicką, Stępowską, Romówną, Dobrzańskim, Wesołowskim, Kadenem, Ratschką.

**„BETLEJEM POLSKIE" RYDLA W „BAGATELI".** Tow. Miłośników sceny polskiej urządza we środę, 3-go i w piątek 5-go przedstawienie dla dzieci o godz. 3-ciej pop. w reżyserji Wł. Ratschki. Bilety do nabycia w kasie teatru.

**DWA WIELKIE WIECZORY SYLWESTROWE.** W niedzielę o godz. 8 wiecz. Wieczór Sylwestrowy i o godz. 11. Noc Sylwestrowa, na które złożą się oryginalne, pełne humoru skecze z udziałem pp. Malickiej, Skalskiej, Nowackiego, Węgierki i Winklera. Część koncertową wypełnią ulubieni artyści: p. Ordyńska w aktualnych pastorałkach politycznosatyrycznych, pp. Michałowski, Kaden. W nowym repertuarze p. Baranowski — Romanse cygańskie.

Część baletową reprezentować będą pp. Faliszewska, Koszutski, Martówna, Anielcia i Wojnar.

Atrakcją wieczoru będzie występ znakomitego humorysty, ulubieńca Warszawy, Pikusia w „Uj, to rendez vous!"

**M. TEATR „OPERA I OPERETKA".** Na zakończenie bieżącego roku repertuar teatru przy ul. Rajskiej 12, zapowiada się niezwykle interesująco: w piątek 29 i w sobotę, 30 bm. dana będzie głośna operetka E. Kalmana „Bajadera" z gościnnym występem w roli tytułowej p. H. Miłowskiej, primadonny operetki lwowskiej i ulubienicy Krakowa, która na poprzednich przedstawieniach tej operetki odniosła niebywały sukces.

**WESOŁA NOC SYLWESTROWA W TEATRZE PRZY UL. RAJSKIEJ 12.** W niedzielę, 31 bm. w dzień Sylwestra dane będą trzy przedstawienia: o godz. 3.30 pop. nowo wystawiana opera Puccini'ego „Cyganerja", o godz. 7.30 wieczór „Bajadera" i o godz. 11 w nocy „Wesoła Noc Sylwestrowa pod Czarnym Kotem", urozmaicona licznemi niespodziankami w wykonaniu najwybitniejszych artystów.

Bilety na te wszystkie przedstawienia sprzedaje już kasa zamawiań w firmie M. Jahoda (dawniej Herliczka), plac Marjacki l. 1.

**HERMAN JADLOWKER W OPERZE.** Fenomenalny tenor bohaterski oper zagranicznych, p. H. Jadlowker, pozyskany tylko na 3 występy gościnne, kreować będzie partję Don Josego w operze „Carmen" po raz pierwszy na naszej scenie we środę, dn. 3 stycznia 1923 r. Drugi występ p. Jadlowkera odbędzie się w piątek, 5 stycznia w „Żydówce", a w sobotę dn. 6 stycznia znakomity ten artysta wystąpi po raz ostatni w naszem mieście w „Pajacach".

**I-SZA WESOŁA KACZKA DZIENNIKARSKA** pojawi się na podjum Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. 39) o godz. 7 wieczór w poniedziałek, w dzień noworoczny. Szereg aktualnych grotesek, migawek i wierszyków aktualnych wypełni obfity program, w którym wezmą udział pp. Migowa, Koren, Tomaszkiewicz i Tommy. Bilety już są do nabycia w sekretarjacie Kollegium.

**MAREK WINDHEIM**, jeden z najświetniejszych pieśniarzy, wystąpi w Krakowie tylko w Starym Teatrze, w dniu Sylwestra 31 bm. z niebywałym programem, pełnym humoru i satyry. Między innemi wykona nowe piosenki, jak: Zbójca, Pan Kohn w Paryżu, Samotny, Laleczki, Zwarjowany Sylwester i t. d. W wieczorze tym wystąpią także: Anda Kitchmann, Józef Urstein-Pikus, Zofja Ordyńska, Seweryn Michałowski, Zygmunt Wiehler.

---

**BOLESŁAW W. WALEWSKI. „POLSKIE KOLĘDY I PASTORAŁKI".** Nakładem księg. A. Piwarskiego i Sp. ukazał się zbiór kolęd i pastorałek dawnych i współczesnych w opracowaniu B. Walewskiego na fortepian. Tekst podło ony pod każdą pieśń, ułatwia wykonanie wokalne. Zbiór ten spełnia znakomicie swoje zadanie, gdyż łączy prostotę z artyzmem. Harmonizacya niektórych kolęd pomysłowa, archaizująca („Chwalmy wszyscy z weselem" z 16. wieku) melodya wzięta z kancyonału Artomiusa, a nie Antoniusa, jak mylnie wydrukowano; „Anioł pasterzom mówił" powinna przejść do podręczników harmonii jako wzór; niektóre melodye wyzyskał kompozytor dla prowadzenia ich we formie kanonu, inne zaopatrzył akompaniamentem, dostosowanym do treści tekstu. Bogaty ten zbiór, złożony z 40. melodyi, znajdzie się niezawodnie w każdym domu polskim. (J. R.).



**REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:**

**TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.**

Piątek: „Ingeborga"
Sobota: „Popas Króla Jegomości".
Niedziela popol.: „Betleem polskie".
Niedziela wieczór: „Popas Króla Jegomości"
Poniedziałek popol.: „Betleem polskie".
Poniedziałek wiecz.: „Popas Króla Jegomości"
Wtorek: „Ingeborga".
Środa: „Popas Króla Jegomości".

**TEATR „BAGATELA".**

Piątek: „Papa" (występ E. Gasińskiego).
Sobota popołud.: „Przebudzenie się wiosny" (ceny zniżone).
Sobota wiecz.: „Papa" (ostatni występ Gasińskiego).
Niedziela popol.: „Świt, dzień i noc" (ceny zniżone).
Niedziela wiecz.: o godz. 8: Wieczór Sylwestrowy.
Niedziela o godz. 11: Noc Sylwestrowa.
Poniedziałek o godz. 4 popol.: Rewja noworoczna.
Poniedziałek wieczór: „Bęben".
Wtorek: „Panna mamusia" (premiera).
Środa: „Panna mamusia."

**TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.**

Piątek: „Bajadera" (występ H. Miłowskiej).
Sobota: „Bajadera" (występ H. Miłowskiej).
Niedziela: o godz. 3.30 pop. „Cyganerja".
Niedziela: o godz. 7.30 wiecz. „Bajadera".
Niedziela: o godz. 11 w nocy „Wesoła Noc Sylwestrowa".
Poniedziałek: o godz. 3.30 pop. „Sprzedana narzeczona."
Poniedziałek: o godz. 7.30 wiecz. „Bajadera".

## Giełda Krakowska

**28. grudnia 1922 r.**

Wczorajsze zebranie giełdy krakowskiej było dalszym ciągiem tendencji zniżkowej na rynku walutowym, jaka się od szeregu dni już zaznaczyła. Bez wyjątku wszystkie waluty, które były przedmiotami wcale licznych transakcyj, spadły wczoraj dość znacznie.

Natomiast na rynku papierów dywidendowych tendencja nadal silna. Zieleniewski żywo był poszukiwany, to też kurs jego podniósł się o 1500 punktów. Z innych kupowano „Tepege", Cegielskiego, Trzebinię żelazną, P. T. H., Żeglugę i i.

**Płacono w Krakowie za**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dolary | 17300 | 18300 | 18000 |
| „ kanadyjskie | | | —.— |
| Franki francuskie | 1250 | 1350 | 1330 — 1310 |
| „ belgijskie | — | — | — |
| „ szwajcarskie | 3300 | 3400 | 3350 — 3375 |
| Funty angielskie | 82000 | 84000 | 83300 - 83250 |
| Marki niemieckie | 2·10 | 2·50 | 2·42 — 2·32 |
| Korony austryackie | —.25 | — 27 | —·26 - 25·80 |
| „ czeskie | 530 | 560 | 553-550 |
| Dynary | | | —.— |
| Lei rumuńskie | | 100-120 | 110 |
| Liry włoskie | | 875-925 | 910 |
| Floreny holendersk. | 7000 | 7300 | 7200-7100 |

| Akcye Tow. handl. i przem.: | oferow. | żądane | tranzakcye |
|---|---|---|---|
| Polskie Tow. hand. | 1900 | 2100 | 1950—2000 |
| Pharma | | 6500 | 7500 6800 |
| Polski Glob | 600 | 800 | 700 |
| Żegluga polska | 450 | 525 | 500 |
| Zieleniewski | 19000 | 21000 | 19500—20500 |
| Parowozy | 5800 | 6200 | 5900-6000 |
| H. Cegielski | 41000 | 43000 | 41700—42000 |
| „Trzebinia“ | 8000 | 9000 | 8500—8800 |
| Pocisk | 3200 | 3800 | 3500 |
| Siersza | 17000 | 19000 | 14600 |
| „Tepege“ | 16500 | 17500 | 17150—17350 |
| Polska nafta | 4300 | 5000 | 4500—4800 |
| Krakus | 3800 | 4200 | 4000—4100 |
| Chodorów | 26000 | 28000 | 26500-27000 |
| Elektrownia Siersze | 2000 | 2500 | 2300 |
| Ćmielów | 13000 | 15000 | 14000 |
| Strug | 3500 | 4500 | 4000 |
| Bank Przemysłowy | | | 2200 2600 |
| Bank Hipoteczny | | 1400 | 1800 1500 |
| Bank Handl. w Warszawie | | 28000 | 32000 31000 |
| Ziemski Bank Kred. | | | 2000 2500 |

**Giełda szwajcarska.** Berlin 0.06¼, Holandja 208⁵/₈, Nowy York 527 ³/₈, Londyn 2460, Paryż 3780, Medjolan 2665, Praga 1645, Budapeszt 0.22 ⁵/₈, Bukareszt 310, Zagrzeb 145, Sofia 370, Warszawa 0.03, Wiedeń 0.0075, Austr. Korona stempl. 0.0075.

**Giełda warszawska.** Waluty mocne Dolary 18.000, marki niem. 2 ¹/₈, Londyn 83.600, Paryż 1 295, miljonówka 1.700.

# Bilans handlowy Polski.

(PAT). Główny urząd statystyczny komunikuje: Handel zagraniczny Rzplitej Polskiej w lipcu 1922 przedstawiał się, jak następuje: (W nawiasach odpowiednie liczby za lipiec 1921). **Przywóz ogólny do Polski 335.953 tonn** (437.678), wartość 50.591 miljonów, w tem 253.065 tonn (340.689) węgla wartości 4.543 miljonów marek.

**Wywóz wynosił ogółem 340.304 tonn** (195.243 tonn) wartości 40.457 miljonów w tem 113.828 ton węgla (45.082) wartości 2.613 miljonów. Bez węgla zatem przywóz wynosił 77.888 tonn (96.989), wywóz 226.476 tonn (150.161). Wartość wywozu pokrywa w lipcu 1922 80 procent przywozu. W porównaniu z pierwszem półroczem 1921 stwierdzić należy przedewszystkiem znaczną poprawę bilansu handlowego, który dla całego półrocza wynosił 44.85 procent. Przeciętna miesięczna przywozu ogólnego za I. półrocze 1922, wykazuje spadek przywozu. Przeciętna miesięczna wywozu ogólnego i przywozu bez węgla, wykazuje stały wzrost wywozu. Dane powyższe za lipiec obejmują tylko drobną część obrotu Górnego Śląska, a od lutego b. r. nie obejmują wcale przywozu i wywozu przez Gdańsk.

**Zastępstwa P. K. K. P.** Z Warszawy donosi PAT: W uwzględnieniu wzmożonych obrotów wekslowych, naczelna dyrekcya P. K. K. P. będzie stopniowo zakładać poza swemi oddziałami w ważniejszych ośrodkach handlowych i przemysłowych zastępstwa. Będzie to wielkiem udogodnieniem dla przemysłu i handlu. Zastępstwa będą powierzane miejscowym solidnym instytucyom finansowym, które złożą odpowiednią kaucyę, przedewszystkiem w pożyczce złotej.

**Złoto amerykańskie dla Europy.** (PAT) Donoszą urzędowo, że **Stany Zjednoczone rozpoczną wkrótce wywóz złota do Europy.**

## Stosunki gospodarcze polsko-francuskie.

Na posiedzeniu Izby handlowej francusko-polskiej w Paryżu, które odbyło się z końcem listopada pod przewodnictwem senatora i ambasadora francuskiego p. M. J. Noulensa w obecności Radcy Stanu p. Alberta Tirmana, prezesa ekonomicznej misyi francuskiej do Polski, omawiano między innemi środki praktyczne, jakie podjąć należy celem wzmożenia stosunków polsko-francuskich na polu gospodarczem, ratyfikacyą francusko-polskiego traktatu ekonomicznego i przedwojenne wierzytelności francuskie w Polsce.

W dyskusyi, w której wzięło udział wielu z obecnych członków Izby przedstawił p. Fr. Doeżal, radca handlowy poselstwa polskiego w Paryżu, całokształt obecnej sytuacyi ekonomicznej i finansowej Polski, p. Etienne Taris zaś zdał sprawę z organizacyi sekcyi francuskiej w ił. „Targach Wschodnich“, której był dyrektorem i z rezultatów jakie odniosła. P. Albert Tirman zreasumował wreszcie wyniki podróży misyi ekonomicznej do Polski. Z dyskusyi wyłoniła się kwestya udziału francuskich wystawców w następnych „Targach Wschodnich“ w roku 1923, przyczem uważano zą stosowne celem dokładnego jej zbadania wejść w porozumienie z Komitetem Państwowym Radców handlu zagranicznego Francyi. Izba handlowa francusko polska, popiera projekt udziału Francyi w Targach z całą życzliwością. Prezydent Noulens zawiadomił wreszcie zebranych, że zaproponował ministrowi spraw zewnętrznych, jako prezydentowi tego Komitetu Państwowego, zaproszenie na marzec 1923 roku misyi przemysłowców, kupców i finansistów polskich do zwiedzenia najważniejszych centrów przemysłowych Francyi i głównych środowisk francuskiej Afryki północnej.

## Ruchoma wystawa przemysłu polskiego w Rumunii.

Celem silniejszego wprowadzenia wyrobów polskich na rynki rumuńskie, projektuje Zarząd „Targów Wschodnich“ we Lwowie urządzenie ruchomej wystawy wzorów i próbek przemysłu polskiego w głównych centrach handlowych Rumunii. W projekcie jest pokaz wzorów i próbek w Bukareszcie, Czerniowcach, Braile, Gałaczu i Kiszyniawie. Kolejny objazd tych miast ma się rozpocząć w drugiej połowie lutego względnie z początkiem marca 1923 r., a przygotowania celem odpowiedniego pomieszczenia wystawy są już w toku.

Ze względu na korzystną obecnie konjunkturę na rynku rumuńskim, chwila teraźniejsza jest szczególnie odpowiednią dla projektowanego przedsięwzięcia. Poważnym firmom naszym na eksport pracującym da ono dogodną sposobność do należytego wyzyskania licznych momentów sprzyjających obecnie nawiązaniu trwałych stosunków z odbiorcami rumuńskimi. Kierownictwo wystawy spoczywać będzie w ręku specyalnego delegata „Targów Wschodnich“, który reprezentować będzie zarazem wszystkie uczestniczące firmy, w których imieniu będzie mógł zająć się przyjmowaniem konkretnych zleceń odbiorców.

## Zakaz wywozu zboża z Polski.

Wobec tendencyjnie rozsiewanych pogłosek o zmianie wywozowej polityki rządu, nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną komunikuje, że wywóz zbóż chlebowych, mąki etc., w dalszym ciągu nie jest dozwolony i że przed wiosną roku przyszłego rewizja tego zakazu nie będzie rozpatrywana.

# Sejm zbierze się przed 10-tym stycznia.

**Warszawa.** (AW). Prezydent Wojciechowski w sobotę odbył dłuższą konferencję w prezydjum Rady ministrów. Poruszane były najważniejsze sprawy państwowa. Tegoż dnia generał Sikorski konferował z marszałkiem Ratajem w sprawie zwołania Sejmu oraz ustalenia programu prac. Generał **Sikorski** zaproponował zwołanie Sejmu w takim terminie, **który umożliwiłby mu wystąpienie z pozytywnym programem naprawy Rzeczypospolitej.** Na razie ustalono, że **Sejm zbierze się przed 10-tym stycznia.**

## Posiedzenia komisyi.

**Warszawa.** (PAT). Dnia 8 stycznia na godz. 10 rano zostało wyznaczone posiedzenie senackiej **Komisji regulaminowej.** Dnia 8 stycznia odbędzie się posiedzenie **Komisji konstytucyjnej i skarbowo-budżetowej**, na 9 stycznia wyznaczone jest posiedzenie **Komisji administracyjnej.**

(Wir). **Komisja administracyjna** zajmie się między innymi także wnioskami nagłemi, zgłoszonemi w Sejmie z powodu zaburzeń warszawskich w dniach 9-go i 10-go grudnia.

## Prawosławni członkowie Sejmu i Senatu.

**Warszawa** 28 grudnia. (Tel. wł. Wir). Synod prawosławny w Polsce powziął 19-go b. m. uchwałę stwierdzającą, że prawosławni członkowie Sejmu i Senatu nie mają pełnomocnictwa cerkwi prawosławnej w Polsce do występowania w jej imieniu, pojedynczo lub zbiorowo, o ile wystąpienie takie nie będzie oparte na uprawnieniu specjalnem. O uchwale powyższej synod zawiadomił prezesa Rady ministrów, oraz obu marszałków.

# Budżet państwowy na rok 1923.

(A. W.) Budżet państwowy na rok 1923 jest już na ukończeniu i będzie prawdopodobnie przedłożony Sejmowi **w styczniu.** Budżet ten oparty będzie na stawkach październikowych odnośnie do płac osobowych, wydatków rzeczowych, inwestycyjnych oraz walut obcych.

Budżet oparty jest wprawdzie na cenach październikowych, lecz departament budżetowy czyni wysiłki, aby pozycje budżetowe tak zanalizować, t. j. podzielić na **pewne grupy wydatków**, aby pozycje budżetu, niezależnie od spadku waluty, przez zastosowanie odpowiednich mnożników, można było uczynić w każdej chwili **rzeczywistemi.**

Prowizorjum budżetowe wniesione do Sejmu jest **prowizorjum tylko formalne. Łączne wydatki w wysokości 510 miljardów marek** stanowią ramy niewystarczające dla gospodarki w przeciągu pierwszego kwartału r. 1923. **Kwota 510 miljardów** w wydatkach rozpatrzona została pod tym kątem widzenia, że **w ciągu stycznia złożony będzie normalny całoroczny budżet, który zastąpi kredyty prowizorjalne.**

# Tajne dokumenty Izwolskiego z r. 1914.

**Berlin** 28 grudnia (Tel. wł. W). „Berliner Tagblatt“ ogłasza tajne dokumenty ambasadora rosyjskiego w Paryżu Izwolskiego z roku 1914. Między innymi publikuje depeszę Izwolskiego do min. spraw zagranicznych Sazonowa, w której Izwolski skarży się, że w pewnych kołach we Francji i w Anglji panuje przychylne usposobienie dla Austro-Węgier. Izwolski, przedstawia aliantom potrzebę rozbioru Austro-Węgier, przyczem zaznacza, że narody wchodzące w skład monarchii habsburskiej, powinny otrzymać samodzielność polityczną, **z wyjątkiem Polaków.** W końcu prosi Izwolski o znaczniejsze sumy pieniężne na rozpoczęcie propagandy w tym kierunku.

# Środki represyjne przeciw Niemcom.

**Londyn** 28 grudnia. (Tel. wł. R). Dzienniki donoszą, że Bonar Law uda się w poniedziałek do Paryża, aby wziąć udział w konferencji mocarstw, jaka się odbędzie 2-go stycznia. Bonar Law przygotował projekt na mocy którego rząd angielski gotów jest porozumieć się co do środków represji przeciw Niemcom, pod warunkiem atoli, że ogólna suma reparacyj niemieckich będzie odpowiednio zredukowaną. W Londynie przeważa opinja, że konferencja w Paryżu nie doprowadzi do porozumienia, a to ze względu na oświadczenie Mussoliniego, iż nie weźmie udziału w tej konferencji.

## Sprawa Nadrenii.

**Paryż.** (PAT). Według informacji prasy paryskiej, na niedzielnej konferencji na Quai d'Orsay z udziałem Poincarego, Barthou, zainteresowanych ministrów oraz rzeczoznawców, szczegółowo badano sprawę niemieckich zastawów. Według tychże informacyj, rząd francuski kończy opracowanie szczegółowego planu eksploatacji lewego brzegu Renu, przyczem plan ten miałby być uzupełniony przeprowadzeniem granicy celnej między Nadrenią a okręgiem Ruhry z jednej strony i Rzeszą z drugiej strony. Rząd francuski przywiązuje wielką wagę do tego, aby cały ten plan nosił na sobie wyraźnie charakter jedynie sekwestru źródeł dochodów jako zastawów produktywnych, **w żadnym zaś razie aby nie miał charakteru ekspedycji wojskowej, zmierzającej do aneksji terytorjalnej.** Wedle przewidzianego planu interwencja zbrojna miałaby wchodzić w rachubę jedynie w rozmiarach niezbędnie koniecznych dla zabezpieczenia funkcjonarjuszów francuskich, pełniących służbę celną albo kontrolną nad kwestjonowanemi niemieckiemi dobrami państwowemi.

## Niemiecki plan reparacyi.

**Berlin** (Tel. wł. H). Kanclerz Rzeszy przygotował **nowy plan reparacyjny**, który zostanie przedłożony rządowym kołom francuskim.

**Berlin.** (AW). Polityczne koła berlińskie są przekonane, że jeżeli mocarstwa sprzymierzone **odrzucą nowe propozycje niemieckie** i w odpowiedzi na nie wystąpią **ultimatum, odrzuci je rząd niemiecki.** W tym wypadku uzyska rząd Kuno[?] **poparcie wszystkich stronnictw, łącznie ze socjalną demokracją.** Jeżeli rok 1923 nie przyniesie jakiegokolwiek porozumienia w tej sprawie, spowoduje on na Niemcy **największy kryzys, jaki Niemcy przeżywały od zawarcia pokoju.**

## Nowa nota francuska.

**Paryż** (Tel. wł. H). „Le Petit Journal" **donosi,** że rząd francuski wystosował do Niemiec **nową notę w sprawie niedostarczenia drzewa telegraficznego** [?]. Niemcy rzeczywiście nie wykonały zobowiązania traktatu wersalskiego w tej sprawie.

### Niemcy nie dotrzymują zobowiązań.

**Paryż** (Tel. wł. H). Urzędowy komunikat donosi, że komisja reparacyjna jednomyślnie stwierdziła, iż **Niemcy nie wykonały rozmyślnie zobowiązań wobec Francji co do dostawy drzewa budowlanego.** Dzienniki przypisują tej uchwale doniosłe znaczenie, tem bardziej, iż zapadła ona powzięta w przededniu konferencji premierów.

## Co mówi p. Benesz?

**Wiedeń** (Tel. wł. U). W numerze wigilijnym „[?]" omawia dr. **Benesz** akcję międzynarodową w ubiegłym roku. Co do zagadnienia rosyjskiego zaznacza, iż prócz małej roli politycznej, nie odegrała Rosja jeszcze roli gospodarczej. Co do aliantów twierdzi, iż popełnili błąd co do zawarcia traktatu pokojowego, nie rozbrajając Turków. Co do kwestji reparacyjnej — mówi dr. Benesz w swym artykule — to dotychczasowa polityka reparacyjna wykazuje bierny bilans.

## Stanowisko Belgii.

**Paryż** (PAT). Z Brukseli donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu senatu oświadczył minister spraw zagranicznych **Jaspar, że Belgja nigdy nie zgodzi się na przyznanie Niemcom moratorjum bez gwarancji.** Jaspar spodziewa się jednak, że na konferencji paryskiej zapadnie taka uchwała, która zadowoli wierzycieli Niemiec.

---

### Sprawa języka polskiego na sejmiku wrocławskim.

**Katowice** (PAT). Poseł Brożek[?] imieniem Polsko-katolickiej partji Ludowej złożył na posiedzeniu sejmiku prowincjonalnego **w Wrocławiu** następujące oświadczenie: W imieniu Polsko-katolickiej Partji Ludowej mam zaszczyt złożyć następujące oświadczenie: Zgodnie z art. 132 konwencji genewskiej **przysługuje nam prawo używania w obradach sejmiku języka ojczystego t. j. polskiego.** Stwierdzam, że **to prawo mamy, stwierdzamy to na owe dzisiejszy i na owe przyszły.** Równocześnie jednakże imieniem frakcji oświadczam, że pomimo wszystko jej członkowie językiem niemieckim władają, tego języka będziemy przy obradach sejmu używali, **aby nie utrudniać biegu rzeczy.** Kwestja językowa nie jest dla nas kwestją agitacji, lecz przedewszystkiem **kwestją prawa.** Gdy większość ludności niemieckiej Górnego Śląska przy głosowaniu nad załatwieniem sprawy Górnego Śląska oświadczyła się, stajemy na tej realnej podstawie, i chcemy oddawać się na konstytucji postawie, by w sejmie według sił swoich współpracować nad dobrem naszego szczęśliwego górnośląskiego kraju.

### Uprawnienia poczty polskiej w Gdańsku.

**Gdańsk.** (AW). Wysoki Komisarz Ligi Narodów gen. Hacking rozstrzygnął ostatecznie, że polska dyrekcja pocztowa w Gdańsku nie ma prawa urządzić swego biura listowego na głównym dworcu, będącym jak wiadomo pod zarządem Polski, lecz tylko w gmachu jej przyznanym przy ul. Heweliusza.

### Polska taryfa pocztowa na G. Śląsku.

**Warszawa.** (AW). Po urzędowem ogłoszeniu wprowadzenia wolnego[?] województwa na Górn. Śląsku w pocztowych urzędach tamtejszych zostanie wprowadzona taryfa polska, przyczem projektowane jest podwyższenie stawek pocztowych w obrocie wewnętrznym.

### Przed wyrokiem na komunistów we Lwowie.

**Lwów.** (AW). W 28 dniu rozprawy przeciw komunistom zakończono postępowanie dowodowe, przyczem trybunał przedłożył sędziom przysięgłym 97 pytań. W sprawie dziewięciu oskarżonych pytania idą w kierunku: 1) zbrodni zdrady głównej, karanej śmiercią, 2) zbrodni zakłócenia spokoju publicznego, karanej więzieniem. W sprawie reszty oskarżonych pytania idą w kierunku ich dalszego udziału w zbrodni zdrady głównej oraz zakłócenia spokoju publicznego. Pytania zostaną ustalone na rozprawie piątkowej, poczem nastąpią wywody prokuratora i obrońców. Wyrok zapadnie po Nowym Roku.

### Prasa niemiecka o wyborze p. Wojciechowskiego.

**Berlin** (AW). Prasa niemiecka umiarkowana konstatuje, że wybór p. Wojciechowskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej oznacza zwycięstwo myśli umiarkowanej i wielki krok naprzód w demokratycznej państwa.

„Berliner Börsen Courier" zamieszcza artykuł dr. Noenigs[?], stwierdzający, że wybór p. Wojciechowskiego stanowi etap na drodze konsolidacji młodej państwowości polskiej. Idea demokracji i zasada poczucia państwowego odniosły zwycięstwo w Polsce.

„Der Tag" pisze, że wskutek wyboru Prezyd. Wojciechowskiego Piłsudczycy wyszli na zamorzenia[?].

## Skład sądu w procesie Niewiadomskiego.

**Warszawa.** (AW). Skład sądu w procesie Niewiadomskiego, mordercy ś. p. Prezydenta Narutowicza ma być następujący: Przewodniczyć rozprawie będzie sędzia Laskowski z udziałem sędziów Konakiewicza i Kraszewskiego. Oskarżał będzie prokurator Rudnicki. W kołach sądowych zwraca uwagę fakt, iż w tak ważnym ze względów państwowych procesie nie będzie przewodniczył prezes sądu okręgowego względnie wiceprezes.

---

### Burzliwa konferencya w Lozannie.

**Lozanna.** (AW). Przedmiotem żywych konferencyj niewładnych konferencji jest **angielskie memorandum** wystosowane przez lorda Curzona do Izmeta Paszy w sprawie Mossulu. W memorandum tem przypomina lord Curzon Turcji, tak w swoiem imieniu jak i wielkich mocarstw, że miasto i cały wilajet Mossulu stanowi **własność angielską,** która jej przypadła na podstawie jej zwycięstwa w wojnie z Turkami. Z tego też powodu cało to terytorium **musi być odebrane obecnie Turkom i przyłączone do Iraku.** Lord Curzon zapewnia ośmielić delegację turecką, że pod tym względem mocarstwa **nie pójdą na najmniejsze ustępstwa.** Według ostatnich wiadomości, wczorajsze tajne posiedzenie konferencji z udziałem Turków było **nadzwyczaj burzliwe,** szczególnie żywe porozumienie zaznaczyło się między Turkami, którzy **nie chcieli przyjąć do wiadomości sukcesu[?] angielskiego memorandum.**

### Mniejszości chrześcijańskie.

**Lozanna.** (AW). Na posiedzeniu komisji dla spraw mniejszości chrześcijańskiej, zabrał miłosnych delegacji tureckiej Rizza Nuri Bey[?], który podniósł protest przeciw dopuszczeniu do głosu armeńskiej i bułgarskiej delegacji. Turecki delegat podkreślił, że w posiedzeniu na którem byliby wysłuchani wspomniani przedstawiciele mniejszości bułgarskich i armeńskich, nie mógłby wziąć w niem udziału i że będzie się sprzeciwiał, aby ich wyjaśnienia włączone zostały do oficjalnego protokółu. Szczególnie silnie oponował on przeciw dopuszczeniu Armeńczyków, gdyż tego zdaniem postępowanie równałoby się zdradzie jego podburzania obywateli przeciwko swojemu państwu. W końcu swego protestu oznajmił Rizza Nuri Bey, że jeżeli konferencja zgodzi się oficjalnie wysłuchać Armeńczyków i Bułgarów, to on będzie domagał się wysłuchania również tureckich delegacji Egiptu, Syrji, Palestyny, Iraku, Indji, Trypolisu i muzułmańskich mniejszości Rumunji, Bułgarji i Grecji. W rezultacie obrad postanowiono przyjąć Armeńczyków na nieoficjalnem posiedzeniu komisji.

---

## Ameryka na konferencyi światowej.

**Waszyngton.** (AW) „Telegraphen Comp." donosi: wobec poprzednich doniesień jakoby prezydent Harding sprzeciwiał się proponowanej przez senatora Boraha konferencji światowej, dowiadujemy się z dobrze poinformowanych źródeł, że prezydent zgadza się na udział w tej konferencji, jednak pod następującemi warunkami:

1) Stany Zjednoczone składają oświadczenie, że **nie uważają się za związane jakiemikolwiek postanowieniami traktatu wersalskiego,** ani żadnymi późniejszymi układami sprzymierzonych.

2) Stany Zjednoczone zastrzegają się **przed omawianiem międzysojuszniczych długów na tej konferencji.**

3) Rząd amerykański oświadcza z góry, że **odrzuci każdy projekt oficjalnej pożyczki, międzynarodowej dla państw europejskich.**

### Udaremniony zamach na ces. Wilhelma.

**Paryż.** (PAT). „New York Herald" donosi z Hagi, że w okolicy zamku Doorn ujęto pewną kobietę, która miała ukryty w rękawie rewolwer. Kobieta ta jest żoną holenderskiego urzędnika policyjnego. Zeznała ona, że w czasie wojny straciła tylu wyrzutków[?], **iż chciała się pomścić na byłym cesarzu.**

### Długi angielskie w Ameryce.

**Londyn.** (PAT). Reuter. Kanclerz skarbu Baldwin oświadczył przed wyjazdem do Ameryki, **że misja jego ma na celu skłonienie Stanów Zjednoczonych do zgody na trwałe uregulowanie długu angielskiego w Ameryce,** wynoszącego 856 miljonów funtów szterlingów. Wyraził on nadzieję, że uda mu się ten dług skonsolidować **i ułatwić opłatę procentów.** Sądzi, że jeżeli uda się w ten sposób uregulować sprawę, wówczas będzie to dobrą oznaką dla rozwiązania obecnych międzynarodowych zagadnień finansowych. Baldwin zakończył, że jeżeli misja jego będzie uwieńczona sukcesem, to spodziewa się, że Ameryka zachowa się przyjaźnie wobec misji o wiele ważniejszej, którą Bonar Law zamierza wziąć na siebie **w sprawie reparacji.**

### Ratyfikacya umowy w St. Margerita.

**Belgrad** (Tel. wł. U). Z okazji pierwszej oficjalnej wizyty Nincicza, oświadczył poseł włoski wczoraj popołudniu, **że Mussolini na pierwszem posiedzeniu parlamentu, jakie się odbędzie 15-go stycznia, przedłoży projekt ratyfikacji umowy w St. Margerita.** Nincicz oświadczył dziennikarzom, **że to pierwsza oficjalna wizyta posła włoskiego napełnia go zadowoleniem.**

## Amnestya we Włoszech.

**Rzym,** 24 grudnia. (PAT) **Wydaną została** amnestya dla przestępców **porządkowych, która** dotyczy zarówno cywilnych, **jak i wojskowych.** Wraz z tem rozporządzeniem ogłoszono pismo prezydenta ministrów Mussoliniego, **w którem** ten oświadcza, że wprawdzie jest przeciwnikiem wszelkich amnestyj, chce jednak pokazać tym, którzy obecnemu rządowi zarzucają tyranję, że rząd ten otworzył więzienia, ale zaś, którzy chcą uchodzić za męczenników tyranów od obecnego rządu, nie zdobywają się na takie postępowanie jak on. Wreszcie zapowiada Mussolini, że przez długi czas **amnestyi więcej nie będzie** i rząd spodziewa się, że darowanie kar nie zachęci nikogo do nowych przestępstw.

### Przedłużenie służby wojskowej we Włoszech.

**Rzym** 28 grudnia. (Tel. wł. U) Rząd włoski zamierza przedłożyć parlamentowi projekt ustawy o przedłużeniu służby wojskowej z 12-tu na 18-cie miesięcy.

## Zgromadzenie narodowe litewskie.

**Warszawa** 28 grudnia. (Tel. wł. Wir). Zgromadzenie narodowe litewskie, które wybrało 21-go b. m. prezydentem Rzeczypospolitej litewskiej p. Stulginskiego (ch. d.) dokonało wyboru 26-ciu głosami chrześcijańskich demokratów w nieobecności wszystkich innych członków zgromadzenia, to jest mniejszości narodowych, polskiej, żydowskiej i rosyjskiej, socjalnych demokratów, socjalistów ludowych i komunistów. Te trzy grupy wysunęły kompromisową kandydaturę Lozoraitisa, nie osiągnęły jednak porozumienia z chrześcijańskiemi demokratami. Przed trzeciem więc głosowaniem przewodniczący socjalistów ludowych wniósł protest przeciw zamiarowi się dokonać wyboru z uwagi, że ilość głosujących nie osiąga nawet większości absolutnej.

### Ruch antiflamandzki w Belgii.

**Bruksela** (PAT). W czasie rozruchów przed budynkiem parlamentu, spowodowanych przyjęciem ustawy, **wprowadzającej na uniwersytecie gandawskim język flamandzki jako wykładowy,** nastąpiło bójka **licznych studentów i różnych policjantów.**

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Kaczorowskiego.